

---

ARTYKUŁY

---

TOMASZ ŚLEPOWROŃSKI

ORCID: 0000-0001-6498-4617

Uniwersytet Szczeciński

tslepowronski@o2.pl

## Na drodze do „czerwonego uniwersytetu”. Powstanie Uniwersytetu Szczecińskiego w świetle opinii szczecińskiej prasy podziemnej (1984–1985)

Słowa kluczowe: Uniwersytet Szczeciński, prasa drugoobiegowa, Pomorze Zachodnie, historia Polski po 1945 r.

Keywords: University of Szczecin, underground press, Western Pomerania, Polish history post 1945

Omawiając początki Uniwersytetu Szczecińskiego (US), jego drugi rektor prof. Tadeusz Wierzbicki, a pierwszy wybrany w demokratycznych wyborach w 1989 roku, stwierdził, że „niestety, zyskał nasz uniwersytet złą łatkę »czerwonego«, i to głównie w skutek nacisków z zewnątrz (Komitet Centralny, Wojewódzki, Służba Bezpieczeństwa, ministerstwo...) oraz nadgorliwości w realizacji zaleceń na niektórych szczeblach kierownictwa uczelni oraz organizacji partyjnych, młodzieżowych i innych”<sup>1</sup>. Ta negatywna opinia na temat sposobu budowania przez władze US, poprzez politycznie motywowane przekształcenia, Wyższej Szkoły Pedagogicznej (WSP) w Szczecinie, zaczęła się kształtować w połowie lat 80. XX wieku. Wyrażana prywatnie dość powszechnie<sup>2</sup>, nie trafiała oczywiście na łamy ówczesnych

---

<sup>1</sup> Tadeusz Wierzbicki, „Kadencje rektora Kazimierza Jaskota (1985–1989)”, w: *Uniwersytet Szczeciński na przełomie wieków i czasów, 1985–2010*, red. Włodzimierz Stępiński, Waldemar Tarczyński (Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2010), 52.

<sup>2</sup> Danuta Dąbrowska, „Dwadzieścia lat Uniwersytetu Szczecińskiego”, *Kronika Szczecina* 24 (2005): 129; Ludwik Janiszewski, „Autobiografia”, w: *Historia socjologii polskiej w autobiografiach*, cz. 2, red. Teresa Rzepa (Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 1997), 123, 129.

oficjalnych mediów, za to nie tylko jako figura retoryczna wykorzystywana była przez autorów publikujących w tzw. drugim obiegu<sup>3</sup>. Określenie „czerwony uniwersytet”, używane pejoratywnie w ramach oceny działań władz, stało się symbolem stosunków panujących na uczelni i jej politycznego oblicza. Ułatwiało ono zarazem szczecińskiemu podziemiu ostrą krytykę sposobu tworzenia US, stawiając tę inicjatywę w jednym szeregu z innymi propagandowymi zabiegami władz. Jednak oprócz negacji, zrozumiałej w ówczesnej atmosferze zaognionego sporu politycznego, w drugoobiegowych tekstach poświęconych US można dostrzec także oceny pozytywne, akcentujące lokalne potrzeby i społeczne oczekiwania na uczelnię humanistyczną w Szczecinie.

Literatura poświęcona powstaniu w 1985 roku US jest już dziś dość obszerna. Składają się na nią prace powstałe jeszcze w latach 80. XX wieku<sup>4</sup>, jak i te napisane już po 1989 roku,<sup>5</sup> zwłaszcza opublikowane w XXI wieku jubileuszowe wydawnictwa, dotyczące zarówno samej uczelni<sup>6</sup>, jak i jej poszczególnych jednostek<sup>7</sup>. Posiadamy też kilka opracowań o twórcach uniwersytetu i jego pierwszych profesorach<sup>8</sup>

<sup>3</sup> Zob. m.in. „Na Uniwersytecie Szczecińskim. Jazgot i Homa”, *BiS* 11/12 (1985): 6; bis, „Finis Academiae?”, *BiS*, 1 (1986): 3; Amicus, „Komu potrzebny jest uniwersytet w Szczecinie?”, *Peryskop. Pismo Studentów i Absolwentów Szczecińskich Uczelni* 1 (1985): 16.

<sup>4</sup> Zofia Mielczarek, Bolesław Owczarek, *Od Pedagogium do Uniwersytetu Szczecińskiego* (Szczecin: Wydawnictwo Glob, 1985).

<sup>5</sup> Kazimierz Jaskot, wyb. i oprac., *Uniwersytet Szczeciński – od inicjatywy do inauguracji, materiały i dokumenty* (Szczecin: Towarzystwo Przyjaciół Szczecina, 2004); Dąbrowska, „Dwadzieścia lat”, 129–138; Henryk Laskiewicz, *Z historii powstania uniwersytetu w Szczecinie (Zapomniane fakty i dokumenty)* (Szczecin: Optimex, 2005).

<sup>6</sup> Zbigniew Puchalski, red., *Uniwersytet Szczeciński – fakty i refleksje* (Szczecin: Wydawnictwo Dokument, 2005); Stępiński Włodzimierz, Tarczyński Waldemar, red., *Uniwersytet Szczeciński na przełomie wieków i czasów, 1985–2010* (Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2010).

<sup>7</sup> Zob. m.in. Henryk Laskiewicz, *Instytut Kultury Fizycznej w Szczecinie* (Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2001); Ryszard Lipczuk, „Zur Geschichte und Gegenwart der Stettiner Universitätsgermanistik”, *Colloquia Germanica Stetinensia* 14 (2005): 5–12; Wojciech Downar, red., *Wydział Zarządzania i Ekonomiki Usług Uniwersytetu Szczecińskiego. Wczoraj – dziś – jutro* (Szczecin: Zapol, 2011); Joanna Król, Elżbieta Magiera, *Instytut Pedagogiki Uniwersytetu Szczecińskiego (1985–2015)* (Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Minerva, 2015); Piotr Niedzielski, Waldemar Tarczyński, red., *Akademicki Szczecin XVI–XXI wiek* (Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2016).

<sup>8</sup> Zob. m.in. Danuta Dąbrowska, „Dr hab. Józef Kopeć (1923–2006)”, *Kronika Szczecin*, 26 (2007): 189–190; Danuta Dąbrowska, „Jubileusz profesora Tadeusza Wierzbickiego”, *Kronika Szczecina* 28 (2009): 171–185; Kazimierz Kozłowski, „Kazimierz Jaskot i jego czas historyczny w procesie tworzenia Uniwersytetu Szczecińskiego”, *Pedagogika Szkoły Wyższej* 1 (2011): 23–37; Włodzimierz Krysiak, „Profesor Kazimierz Jaskot – uczonec, organizator, społecznik”, *Pedagogika Szkoły*

oraz wydawnictwo biograficzne<sup>9</sup> i słownikowe<sup>10</sup>. W dotychczasowej historiografii poświęconej obrazowi US w publicystyce i prasie na plan pierwszy wysuwa się praca Danuty Koźmian<sup>11</sup>. Opisano w niej opinie, jakie wobec idei powstawania uczelni były formułowane w regionalnych i centralnych mediach w pierwszej połowie lat 80. XX wieku. Podobną drogę wybrał też Włodzimierz Stępiński, skupiając się na tekstach publikowanych w dzienniku *Rzeczpospolita*, którego redaktorzy byli mocno zaangażowani w opisywanie procesu tworzenia US<sup>12</sup>. Autorzy ci oparli się jedynie na oficjalnej prasie, nie podejmując prób prezentacji treści przekazywanych w drugim obiegu. Specyfika lat 80. XX wieku, wynikająca z istnienia masowego ruchu społecznego, krytykującego i kontestującego poczynania władz, skłania do analizy stosunku, jaki wobec nowej szczecińskiej uczelni zajęła najbardziej aktywna część solidarnościowego podziemia, zaangażowana w wydawanie niezależnej prasy. Jak wspomniano, to bardzo interesujący przypadek, kiedy strona opozycyjna nie chce w pełni potępiać inicjatywy władz, dostrzegając jednak w niej ważne dla miasta i regionu elementy. W sposobie tworzenia US widzi też wyraźne niebezpieczeństwa dla pozycji nowej uczelni, proponując na łamach pism bezdebitowych lepsze rozwiązania. Przedmiotem rozważań będzie argumentacja używana przez autorów tekstów drukowanych w szczecińskich publikacjach drugoobiegowych. Analizie zostanie poddana treść krytyki działań władz prowadzących do powstania US, pokazane zostaną jej główne aspekty oraz pewne różnice występujące między poszczególnymi środowiskami stojącymi za wydawanymi

---

Wyższej 1 (2011): 17–20; Danuta Dąbrowska, „Profesor Erazm Kuźma”, *Kronika Szczecina* 32 (2013): 261–262.

<sup>9</sup> Józef Staniewic, Włodzimierz Stępiński, Edward Włodarczyk, red., *Uniwersytet Szczeciński – prekursorzy, założyciele, ludzie nauki* (Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2015).

<sup>10</sup> Krzysztof Pikoń, red., *Złota Księga Jubileuszu 25-lecia Uniwersytetu Szczecińskiego 1984–2009* (Gliwice: Mastermedia, 2009); Leszek Wątróbski, oprac., *Księga Jubileuszowa Uniwersytetu Szczecińskiego 1985–2015* (Szczecin: Volumina.pl Daniel Krzanowski, 2015).

<sup>11</sup> Danuta Koźmian, *Droga do Uniwersytetu Szczecińskiego w opinii prasy centralnej i regionalnej w latach 1981–1985 (w 15. rocznicę powstania uczelni)* (Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2000); Danuta Koźmian, „Prasa centralna i regionalna wobec potrzeb społeczno-politycznych i kulturowych powołania Uniwersytetu Szczecińskiego (w 15. rocznicę powstania uczelni)”, *Studia Pedagogica Universitatis Stetinensis* 1 (2000): 7–27. Warta odnotowania jest też płyta CD z nagraniami audycji radiowych dołączona do monografii jubileuszowej US z 2010 r.: *Uniwersytet Szczeciński na antenie PR Szczecin. Fragmenty audycji z lat 1983–2009*, w: *Uniwersytet Szczeciński na przełomie*.

<sup>12</sup> Włodzimierz Stępiński, „Droga do Uniwersytetu Szczecińskiego na łamach *Rzeczpospolitej* w latach 1984–1985. Uwagi do mariażu polityki, racji stanu i nauki w późnej Polsce Ludowej”, *Pedagogika Szkoły Wyższej* 1 (2011): 39–67.

pismami. Na ile to możliwe, tezy stawiane w szczecińskiej prasie bezdebitowej zostaną skonfrontowane z ówczesnymi i współczesnymi opiniami.

Pisma drugoobiegowe poruszające temat powstającego US, oprócz opisywania nieznanych szerzej kulisów tego procesu, musiały odnosić się do argumentów przemawiających za powstaniem uczelni w Szczecinie, publikowanych w lokalnych środkach masowego przekazu, jak i w gazetach ogólnopolskich. Były one głosem lokalnych elit naukowych i politycznych skupionych wokół Komitetu ds. Powołania Uniwersytetu, a także wyrażały opinie władz partyjno-państwowych. Odnoszono się w nich do kwestii merytorycznych, związanych z rozwiązywaniem problemów organizacyjnych tworzonego uniwersytetu, m.in. pozyskiwania kadry naukowej z innych ośrodków i rozbudowy bazy lokalowej oraz potrzebami edukacyjnymi młodych ludzi. Podnoszono względy geopolityczne, w tym często grano kartą niemiecką, argumentując, że lokalizacja US na północno-zachodnich rubieżach PRL wzmacnia bezpieczeństwo państwa i jest elementem „polskiej racji stanu”. Często porównywano Szczecin z innymi miastami nadbałtyckimi, w których tego typu uczelnie już funkcjonowały i gwarantowały odpowiedni awans cywilizacyjno-kulturowy. Porównywano liczbę uniwersytetów w Polsce i w innych krajach Europy, dowodząc, że w naszym kraju nie nastąpiło jeszcze odpowiednie nimi nasycenie. Stawiano zadania badawcze ukierunkowane na rozwijanie kontaktów z Niemcami, Skandynawią i krajami trzeciego świata, co miało wpisywać US w aktualną „wielką politykę” PRL. Istotne miejsce miały też zagadnienia ideologiczno-historyczne, traktując nowy uniwersytet jako zwieńczenie procesu powrotu piastowskiego Pomorza do macierzy, zapoczątkowanego zwycięstwem Armii Czerwonej i Ludowego Wojska Polskiego w 1945 roku. Powstanie uniwersytetu wpisywano także w długi łańcuch przemian społeczno-cywilizacyjnych zachodzących w socjalistycznej Polsce Ludowej. Nie mniej często posługiwano się w oficjalnej prasie argumentacją gospodarczą, widząc w US uczelnię morską, kształcącą kadry dla tego sektora przemysłu. Urzeczywistnieniem tego pomysłu było połączenie z WSP Wydziału Rybactwa z Akademią Rolniczą i zintegrowanie go z naukami ekonomicznymi, społecznymi i humanistycznymi. Zwracano uwagę, że idea powstania uniwersytetu w Szczecinie nie jest wynikiem ambicji lokalnych elit politycznych, naukowych i gospodarczych, a stanowi wydarzenie potrzebne Polsce do stworzenia „interdyscyplinarnej, socjalistycznej wszechniczy nauk podstawowych”<sup>13</sup>.

---

<sup>13</sup> Stępiński, „Droga”, 45–63; Koźmian, *Droga*, 79–81, 84–95.

Będący wiceprzewodniczącym Komitetu ds. Powołania Uniwersytetu, były dyrektor szczecińskiego oddziału Radia i Telewizji Zbigniew Puchalski, zwracał uwagę na inny aspekt genezy US. Przyjmując, że decyzja Sejmu PRL o powołaniu uniwersytetu w Szczecinie<sup>14</sup> była decyzją *stricte* polityczną, stawiał tezę, że wpływ na to miało osłabienie władz centralnych wynikające z napięć społecznych w okresie stanu wojennego. Według niego prowadziło to do wzmocnieniem tzw. terenu i wywoływało większą otwartość w aparacie władzy na postulaty i inicjatywy struktur regionalnych. Skłoniło też ówczesnych decydentów, w tym premiera gen. Wojciecha Jaruzelskiego i wicepremiera Mieczysława Rakowskiego, do poparcia idei US<sup>15</sup>. Nie dezawuuując tych tez, należy zwrócić uwagę na wydaną ostatnio biografię M. Rakowskiego, w której autor prezentuje próby, jakie podejmował rząd generała Jaruzelskiego w celu pozyskania inteligencji i ludzi kultury. Odpowiednie gesty miały miejsce już od momentu wprowadzenia stanu wojennego, a nasiliły się w latach 1984–1985, w okresie prac nad nowelizacją ustawy o szkolnictwie wyższym i działań zmierzających do zaakceptowania zmian przez środowisko akademickie. Choć w wymiarze ogólnopolskim nie skończyły się one sukcesem<sup>16</sup>, to wydaje się, że również w ich kontekście należy postrzegać decyzję władz dotyczącą utworzenia US. Powołanie mogło być też lokalnym elementem ucieczki do przodu wobec nadciągającej katastrofy gospodarczej, stopniowego rozkładu aparatu PZPR i wpisuje się w inne manewry władz z połowy lat 80., mające dowodzić normalizacji sytuacji w Polsce (zakończenie stanu wojennego, wybory do rad narodowych i do Sejmu, amnestia z okazji 40-lecia PRL, powołanie rządu Zbigniewa Messnera, przygotowania do II etapu reformy gospodarczej, referendum)<sup>17</sup>.

Artur Kubaj, opisując historię podziemnej, szczecińskiej Solidarności, także dostrzega w tym okresie jej wyraźny kryzys, który spowodował położenie głównego ciężaru działalności na utrzymaniu niezależnej poligrafii<sup>18</sup>. Odpowiada to ogólnej sytuacji opozycji solidarnościowej w Polsce, sprawującej do połowy dekady rząd dusz. Odczuwalne jednak w tym czasie stały się oznaki wyczerpywania się

---

<sup>14</sup> Ustawa z dnia 21 lipca 1984 r. o utworzeniu Uniwersytetu Szczecińskiego, w: *Uniwersytet Szczeciński – od inicjatywy*, 425–426.

<sup>15</sup> Zbigniew Puchalski, „Jubileuszowe refleksje”, w: *Uniwersytet Szczeciński – fakty*, 15, 17.

<sup>16</sup> Michał Przeperski, *Mieczysław F. Rakowski. Biografia polityczna* (Warszawa: IPN, 2021), 265–267, 297–298.

<sup>17</sup> Antoni Dudek, *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988–1990* (Kraków: Wydawnictwo Arcana, 2005), 32–57.

<sup>18</sup> Artur Kubaj, *Nie wyrosli z marzeń. Szczecińska podziemna Solidarność* (Warszawa: Wydawnictwo LTW, 2011), 161 i n., 181 i n.

dotychczasowych form aktywności działaczy i możliwości funkcjonowania struktur podziemnych przy spadającej liczebności ich członków<sup>19</sup>. Nasilały się spory i podziały w regionach, pojawiały się konkurencyjne wobec Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej ośrodki kierownicze na szczeblu centralnym. Nieskuteczne okazywały się wezwania do strajków i protestów, nawet tych mających podłoże ekonomiczne, oraz słabo wypadły akcje bojkotu wyborów do rad narodowych w 1984 i do Sejmu w 1985 roku. Coraz liczniejsze środowiska opozycyjne lokowały się poza podziemnym ruchem związkowym, szukając innych pól aktywności oraz ideowej i organizacyjnej niezależności. Przywódcy Solidarności dostrzegali brak wiary polskiego społeczeństwa w możliwość wyprowadzenia kraju z sytuacji kryzysowej i w możliwość skutecznego oddziaływania opozycji na władzę. Formułowane wówczas przez wymiar sprawiedliwości oskarżenia działaczy podziemnych o antypolską działalność inspirowaną przez zagranicę także prowadziły do spadku społecznego poparcia i wyraźnego kryzysu grup opozycyjnych. Młodzi członkowie struktur podziemnych przyjmowali bardziej radykalne postawy i kontestowali „starych” za stawianie na pierwszym planie poszukiwania dialogu, porozumienia i ugody z władzą<sup>20</sup>.

Działalności wydawniczej szeroko rozumianego środowiska podziemnej Solidarności na Pomorzu Zachodnim<sup>21</sup> nie da się porównać z najbardziej aktywnymi regionami, a większa liczba tytułów prasy bezdebitowej wychodziła w niemal wszystkich dużych miastach Polski<sup>22</sup>. Według szacunków współtwórcy i znawcy

---

<sup>19</sup> Korzystając z dokumentów SB, skrupulatnie wyliczył to A. Dudek – Dudek, *Reglamentowana rewolucja*, 57–68.

<sup>20</sup> Andrzej Friszke, „Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ Solidarność (1982–1987)”, w: *Solidarność podziemna 1981–1989*, red. Andrzej Friszke (Warszawa: ISP PAN, 2006), 104–132.

<sup>21</sup> Na temat podziemnej pracy wydawanej w Szczecinie, zob. Michał Paziewski, „Wydawnictwa pozacenzuralne w aglomeracji szczecińskiej (między stanem wojennym a likwidacją Głównego Urzędu Kontroli Prasy i Widowisk)”, w: *Narodziny III Rzeczypospolitej. Pomorze Zachodnie w latach 1988–1990*, red. Małgorzata Machałek, Jan Macholak (Szczecin: Wydawnictwo Dokument, 2006), 117–168; Danuta Dąbrowska, „Szczecińskie czasopisma drugiego obiegu w latach 1981–1990”, *Kronika Szczecina* (1992–1993): 166–171; Krzysztof Żurawski, „Grot”, „Obraz”, „Z Podziemia”... – *szzecińskie wydawnictwa drugiego obiegu* (Szczecin: Wydawnictwo Publisher’s, 2005).

<sup>22</sup> Jan Olaszek, *Podziemne dziennikarstwo. Funkcjonowanie głównych pism informacyjnych podziemnej „Solidarności” w Warszawie w latach 1981–1989* (Warszawa: IPN, 2018), 61. Autor wylicza, że na około 3300 tytułów niezależnych czasopism wydawanych do 1990 r. 700 wychodziło w Warszawie, 400 we Wrocławiu, 350 w Krakowie, 220 w Gdańsku, 130 w Poznaniu, nie wymieniając osobno Szczecina. Artur Kubaj dodaje, że pod względem wydawnictw wyprzedzały Szczecin jeszcze: Łódź, Lublin Katowice i Toruń, zob.: Artur Kubaj (współpr. Sebastian Ligarski), „Niezależni ludzie Solidarności”, w: *Obraz. Podziemny miesięcznik społeczny Szczecin 1983–1989* (Szczecin:

drugoobiegowego ruchu wydawniczego w Szczecinie Michała Paziewskiego ukazywało się tu w latach 80. około 150 gazet i czasopism<sup>23</sup>. Jednakże przy całej szczupłości miejscowej bibuły, niezwykle wyjątkiem, także w wymiarze ponadregionalnym, był miesięcznik społeczno-polityczny *Obraz*, oceniany jako najbardziej opiniotwórcze pismo lokalnego podziemia<sup>24</sup>. Pismo wyróżniało się dość starannym, jak na warunki konspiracji drukiem, znaczną objętością, a przede wszystkim odmiennym od typowych zakładowych, związkowych czy partyjnych gazet, profilem artykułów<sup>25</sup>. Jego redaktorzy mieli informacje o środowisku akademickim z pierwszej ręki, m.in. od Haliny Perkowskiej i Bazylego Barana, przez co nader chętnie odnosili się do, fundamentalnej dla zachodniopomorskich elit intelektualnych, idei powstania uniwersytetu w Szczecinie. Temat ten był poruszany również szerzej w pismach związanych ze środowiskiem akademickim: *BiS* i w jedynym wydanym numerze gazety *Peryskop. Pismo Studentów i Absolwentów Szczecińskich Uczelni* oraz w czasopiśmie *Obecność*, aspirującym do odgrywania podobnej roli jak *Obraz*. Do „*Obecności*” pisały też osoby związane z WSP/US Paweł Bartnik, Danuta Dąbrowska<sup>26</sup>. W czołowych pismach zakładowych lokalnego podziemia, jak w *Grocie* (organ Tajnej Komisji Zakładowej Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego) i *CDN* (związanym z Portem w Szczecinie) czy w wydawanym dla rolników *AR*<sup>27</sup>, próżno – poza małymi wzmiankami – szukać analiz, które odnosiłoby się do powstawania US.

W obszerniejszych tekstach poświęconych kreowaniu przez władze uniwersytetu na Pomorzu Zachodnim najczęściej nawiązywano do historii starań o uczelnię. Wspominano o nieudanych zabiegach mających miejsce zaraz po zakończeniu II wojny światowej, kontestując decyzje polityczne ówczesnych władz przenoszących Uniwersytet Stefana Batorego do Torunia, a Uniwersytet Jana Kazimierza do Wrocławia. W efekcie pozbawiało to powojenny Szczecin odpowiednich

---

ZR NSZZ Solidarność, IPN, Stowarzyszenie Wolnego Słowa, 2011), 9, dostęp 6.07.2022, <https://solidarnoscmuzeum.pl/wp-content/uploads/2020/04/obraz-2.pdf>.

<sup>23</sup> Michał Paziewski, „Dziwny podziemny świat. Z gazetkami na totalitaryzm”, rozm. przep. Z. Jasina, w: *Papierowa rewolucja. Prasa bezdebitowa w PRL, Szczecin 9* (2009), dostęp 6.07.2022, <https://przystanekhistoria.pl/download/166/98911/PapierowaRewolucja.pdf>.

<sup>24</sup> Paziewski, „Wydawnictwa”, 139.

<sup>25</sup> Więcej na temat fenomenu czasopisma *Obraz* zob. Tomasz Zieliński, „Krótka opowieść o *Obrazie*. Przyszedł Stefan do Zdzicha...”, w: *Papierowa rewolucja*.

<sup>26</sup> Paziewski, „Wydawnictwa”, 141–142.

<sup>27</sup> Żurawski, „*Grot*”, 20–23.

naukowych kadr<sup>28</sup>. Było to powielenie lokalnego mitu o poważnych, ale nieziszczonych szansach na przejście w latach 40. XX wieku ludzkiej i materialnej spuścizny uczelni wileńskiej<sup>29</sup>. Czasami prezentowano także meandry drogi ewolucyjnej, na jaką w końcu lat 60. zdecydowały się miejscowe elity naukowe i polityczne, tworząc filię UAM w postaci Wyższej Szkoły Nauczycielskiej i przekształcając ją później w samodzielną WSP<sup>30</sup>. Wybór tej drogi nie był krytykowany, jednak stawiano zarzut o typowy dla realnego socjalizmu doby PRL brak autentycznych konsultacji i analizy potrzeb społecznych<sup>31</sup>.

Autorzy drugoobiegowi uwypuklali natomiast to, co ówczesna oficjalna prasa skrętnie pomijała, oceniając, że starania o US nabrały tempa dopiero w początkach lat 80., dzięki zabiegom Solidarności środowiska akademickiego<sup>32</sup>. Po latach na znaczenie inicjatywy podjętej w 1981 roku przez członków Solidarności zwrócili uwagę Danuta Dąbrowska i obszernie Henryk Laskiewicz<sup>33</sup>. Jest to odmiennie ujęcie od innych wydawanych współcześnie publikacji, w których podkreśla się głównie rolę Szczecińskiego Towarzystwa Naukowego, które w 1981 roku podjęło starania o US. Miało ono wsparcie innych szczecińskich uczelni, instytucji kultury oraz KW PZPR, ale cechą charakterystyczną była duża rezerwa wykazywana wówczas przez władze centralne<sup>34</sup>. W innych opracowaniach zupełnie nie dostrzega się zabiegów

---

<sup>28</sup> CT, „Uniwersytet Szczeciński – cieszyć się czy nie?”, *Obraz* 8 (1984): 13; J. Szary, „O uniwersytecie bez emocji”, *Obraz* 1 (1985): 3.

<sup>29</sup> Na temat zaawansowanych planów powołania w Toruniu uniwersytetu (Wszechnicy Pomorskiej) jeszcze przed II wojną światową oraz zbieżnych z późniejszymi szczecińskimi argumentami natury geograficznej i geopolitycznej, jak również planami rozwoju w przedwojennym Toruniu badań pomoroznawczych i poświęconych gospodarce morskiej, zob. Tomasz Ślepowroński, *Polska i wschodniemiecka historiografia Pomorza Zachodniego (1945–1970). Instytucje – koncepcje – badania* (Szczecin: Zapol, 2008), 72–76.

<sup>30</sup> Por. Gaziński, „Droga”, 162–170.

<sup>31</sup> Szary, „O uniwersytecie”, 3.

<sup>32</sup> Obserwator, „Perspektywa Uniwersytetu Szczecińskiego”, *Obraz* 6 (1984): 16. Było to nawiązanie do tekstu „Uniwersytet w Szczecinie!?”, opublikowanego w 1981 r. w studenckim piśmie *Półgębkiem. Tygodnik NZS WSP*, gdzie prezentowano współpracę niemal wszystkich lokalnych środowisk w dążeniu do US – „Uniwersytet w Szczecinie!?”, *Półgębkiem. Tygodnik NZS WSP* 12 (1981): 16–18. Autor serdecznie dziękuje M. Paziewskiemu za wskazanie tego tekstu i udostępnienie jego kopii.

<sup>33</sup> Dąbrowska, „Dwadzieścia lat”, 131–132; Laskiewicz, *Z historii*, 40–47. Por. Janiszewski, „Autobiografia”, 124.

<sup>34</sup> Zdzisław Puchalski, Edward Włodarczyk, „Na drodze do uniwersytetu”, w: *Uniwersytet Szczeciński na przełomie*, 21–22; Koźmian, *Droga*, 71; Radosław Gaziński, „Droga do Uniwersytetu Szczecińskiego”, w: *Akademicki Szczecin*, 170–171. Wyłącznie na rolę KW PZPR i władz wojewódzkich w 1981 r. zwraca uwagę: Mielczarek, Owczarek, *Od Pedagogium*, 115.



mających miejsce w 1981 roku, przyjmując za początek ostatniego etapu dochodzenia do US rok 1982<sup>35</sup>. Na ogół jako głównych zaangażowanych w inicjatywę z lat 1980–1981 wymienia się Alinę Hłyńczak<sup>36</sup>, Józefa Kopcia<sup>37</sup>, Kazimierza Jaskota<sup>38</sup>. Autor najbardziej wnikliwej analizy szans powstania i rozwoju US przedstawionej w *Obrazie*, J. Szary (Tomasz Zieliński<sup>39</sup>), największą rolę przypisywał komisji zakładowej NSZZ Solidarność WSP i Alinie Hłyńczak, podkreślając ważną, choć krótkotrwałą, działalność rektora J. Kopcia. To z tych kręgów padały argumenty socjologicznie, historycznie i geograficznie potwierdzające humanistyczne aspiracje regionu, które w pełni J. Szary akceptował, identyfikując się z potrzebą powstania US<sup>40</sup>. Czasami prezentując genezę uniwersytetu, przewrotnie akcentowano powołanie w 1981 roku Wyższego Seminarium Duchownego w Szczecinie<sup>41</sup>. Pisano, że miało to sprowokować władze do kontrakcji i budowy „silnego ośrodka socjalistycznego wychowania”, przygotowanego do zwalczania wpływów kleru<sup>42</sup>.

W pismach drugoobiegowych odnoszono się również do argumentacji na rzecz powstania US, jaką szermowały lokalne władze i środowiska zaangażowane w ten proces. Oddzielano zabiegi czysto propagandowe od kwestii, z którymi się często zgadzano, podejmując polemikę jedynie z niektórymi tezami. Wspomniany już J. Szary zastanawiał się, czy państwu polskiemu, pogrążonemu w głębokim

---

<sup>35</sup> Zofia Mielcarek-Głowacka, „Droga do uniwersytetu”, w: *Uniwersytet Szczeciński – fakty*, 23.

<sup>36</sup> Maria Brzezińska, „Alina Joanna Hłyńczak (1931–2011)”, w: *Uniwersytet Szczeciński – prekursorzy*, 129–136. W ramach równoległych działań STN i WSP A. Hłyńczak została powołana w 1981 r. na stanowisko przewodniczącej Środowiskowego Komitetu ds. Powołania Uniwersytetu przy STN (s. 131).

<sup>37</sup> Paweł Andrzejewski, „Józef Kopeć (1923–2006)”, w: *Uniwersytet Szczeciński – prekursorzy*, 184–192. Rektor Kopeć już w swoim przemówieniu inauguracyjnym w październiku 1981 r. wzywał do powstania Uniwersytetu Zachodniopomorskiego w Szczecinie (s. 189).

<sup>38</sup> Dąbrowska, „Dwadzieścia lat”, 132; Puchalski, Włodarczyk, „Na drodze”, 21–22. Por. dokumenty zamieszczone w: *Uniwersytet Szczeciński na przelomie*, 17–22.

<sup>39</sup> Artur Kubaj, „Obraz”, w: *Obraz. Podziemny miesięcznik*, 3; Dobrosława Świerczyńska, oprac., *Kto był kim w drugim obiegu? Słownik pseudonimów pisarzy i dziennikarzy, 1976–1989* (Warszawa: Wydawnictwo IBL, 1995) 157.

<sup>40</sup> J. Szary, „O uniwersytecie bez emocji”, *Obraz* 1 (1985): 3. Por. AIPN Sz, WUSWwSz, sygn. 575/1, Wiesław Pawelec, k. 239, Apel do społeczeństwa Pomorza Zachodniego wystosowany przez Komitet d/s Uniwersytetu Zachodnio-Pomorskiego przy Szczecińskim Towarzystwie Naukowym.

<sup>41</sup> Dekret erygujący Wyższe Seminarium Duchowne w Szczecinie z 24.03.1981 r., zob. Kazimierz Majdański, „Dekret erekcji Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Szczecińsko-Kamieńskiej”, *Prezbiterium* 2–3 (1981): 111.

<sup>42</sup> Obserwator, „Perspektywa”, 16. Podobne argumenty były przytaczane w tekście: Amicus, „Komu”, 12.

kryzysie ekonomicznym, nowa uczelnia jest potrzebna. Uważał, że odpada argument dotyczący stopnia nasycenia społeczeństwa studiującymi obywatelami, który był ówczesnie bliski średniej europejskiej, a w bloku państw socjalistycznych miał sytuować Polskę nawet na trzecim miejscu (po Jugosławii i ZSRR). Bardziej istotnym argumentem, niepodejmowanym przez władze, wydawała mu się rola, jaką społeczeństwo przywiązuje do wykształcenia na poziomie uniwersyteckim. Konstatował, że pomimo tego, iż partia nie konsultuje swoich pomysłów z mieszkańcami Pomorza Zachodniego, idea powstania uniwersytetu jest przez nich pozytywnie przyjmowana i występuje duża gotowość zaakceptowania kosztów stworzenia w Szczecinie nowej uczelni. Gdyby władze odważyły się na dialog, poparcie społeczne mogłoby być ważnym argumentem popierającym decyzję o powstaniu US<sup>43</sup>.

Krytyce poddawane były propagandowe zabiegi władz, jak m.in. próby rozgrywania karty niemieckiej i przedmiotowe w związku z tym traktowanie US, który miał się stać jedynie symbolem utrwalania polskości na ziemiach zachodnich<sup>44</sup>. Zarzucano też, w sposób nie do końca dziś zrozumiały, „walenrodyczną” próbę legitymizowania się władz, postępujących w swoim mniemaniu w sposób niezależny od ZSRR<sup>45</sup>. Publicysta *Obrazu*, w tekście sygnowanym literami CT (Kazimierz Jordan<sup>46</sup>), był zaniepokojony zbyt wielkim propagandowym zadęciem rządzących, przy zbyt małej uwadze poświęcanej ekonomicznym warunkom, w jakich przyjdzie funkcjonować przyszłej uczelni<sup>47</sup>. Zakładał, że uczelnia stanie się czymś na kształt Centrum Matki Polki i warszawskiego metra, czyli niemalże mitycznych budowł okresu PRL. Podawał też przykład tradycyjnych rogatywek, które władze przywróciły na głowy „kompani honorowej LWP”, chcąc ocieplić wizerunek wojska

<sup>43</sup> Szary, „O uniwersytecie”, 4.

<sup>44</sup> CT, „Uniwersytet”, 14. Tak właśnie sytuował znaczenie powstania uniwersytetu w Szczecinie K. Jaskot w swoim przemówieniu inauguracyjnym 30.09.1985 r.: „Przemówienie inauguracyjne rektora Uniwersytetu Szczecińskiego 1985/1986”, w: *Uniwersytet Szczeciński – od inicjatywy*, 576. Szczegółowe wyliczenie enuncjacji antyniemieckich w kontekście US zob. Laskiewicz, „Z historii”, 31.

<sup>45</sup> CT, „Uniwersytet”, 15.

<sup>46</sup> Kubaj, „*Obraz*”, 3.

<sup>47</sup> Należy zwrócić uwagę, że szczecińscy twórcy US zdawali sobie sprawę z olbrzymich wyzwań socjalno-bytowych uczelni i jej kadr, dlatego tak wiele miejsca w działaniach organizacyjnych poświęcano tym kwestiom, zob. Archiwum Państwowe w Szczecinie (APSz), Wojewódzka Rada Narodowa w Szczecinie, Sprawozdanie z realizacji uchwały nr XIII/78/82 z dnia 30 czerwca 1982 r. w sprawie prac przygotowawczych do powołania Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin, maj 1985, sygn. 140, k. 22–25, 33–35.

stojącego za ekipą Jaruzelskiego. Podobnie napędzany lokalnymi ambicjami uniwersytet, przy braku autentycznego zaangażowania środków centralnych, stawał się jedynie propagandowym mirażem, prezentem władz dla trudnego politycznie regionu, którego najważniejszym celem nie było wykreowanie silnej naukowo placówki, a jedynie ocieplenie wizerunku rządzących. Autor tekstu przyznawał, że na razie nie ma dowodów, że „impresa pod nazwą Uniwersytet Szczeciński” całkowicie rozplynie się w socjotechnicznych zagraniach władz, jednak obawy o taki kształt rzeczy miał budzić niejednoznaczny do niej stosunek Ministra Szkolnictwa Wyższego Benona Miśkiewicza<sup>48</sup>. Oficjalnie B. Miśkiewicz przesadnie podkreślał znaczenie nowej uczelni, dzięki której Szczecin miał zyskać rangę w wymiarze „ogólnoświatowym”. Wiedzano jednak, że długi czas podchodził bez entuzjazmu do idei jej powstania, obawiając się stworzenia Uniwersytetowi Adama Mickiewicza w Poznaniu konkurencji, z czego zresztą nie wahał się dworować, publicznie opowiadając anegdoty o kulisach zakładania WSP w Szczecinie<sup>49</sup>.

Obawy ujawniane przez publicystów prasy bezdebitowej skłaniały do poddawania analizie i krytyce strukturę powstającej uczelni. Mimo zapowiedzi nie udało się połączyć z WSP Wydziału Rybactwa z Akademii Rolniczej i Wydziału Eksploatacji Portów z Wyższej Szkoły Morskiej. Do US, którego podstawą organizacyjną i kadrową stawała się WSP, dołączano jedynie Wydział Ekonomiczno-Transportowy Politechniki Szczecińskiej (PS)<sup>50</sup>. Podejrzewano, że było to na rękę innym słabym wyższym uczelniom Polski, które w ten sposób zdejmowały z siebie odium bycia „najgorszą uczelnią w kraju”. Odrzucano wizję tworzenia US jako placówki, która miała być ukierunkowana na badania poświęcone gospodarce morskiej i krajom trzeciego świata. Biorąc pod uwagę odstępianie od wizji „wielkiego uniwersytetu”, możliwości realizowania tych kierunków badawczych, głównie siłami pracowników WSP, wydawały się mocno wątpliwe. U źródła tych problemów widziano brak autentycznej i otwartej dyskusji oraz nieuwzględnienie przez władze głosu opinii publicznej. Co prawda w warunkach „stanu powojennego” warunki do prawdziwej

---

<sup>48</sup> Podobne opinie na temat negatywnego stosunku do powołania US wychodzące od B. Miśkiewicza oraz z Rady Głównej nauki i Szkolnictwa Wyższego zob. Puchalski, Włodarczyk, „Na drodze”, 23. „Bez względu na elegancję odmownych oświadczeń praktycznie oznaczało to, że w połowie lat osiemdziesiątych środowiska te były przeciwko zwiększaniu liczby i tworzeniu nowych wyższych uczelni w Polsce, w tym i uniwersytetu w Szczecinie”.

<sup>49</sup> CT, „Uniwersytet”, 13, 15. O negatywnym stosunku poznańskiego UAM w latach 80. do tworzenia US zob. Puchalski, Włodarczyk, „Na drodze”, 22–23.

<sup>50</sup> Dyskusję na ten temat, sięgającą czasów przed 1982 r., zrelacjonował Laskiewicz, *Z historii*, 35–39.

debaty były mocno ograniczone, jednak jej brak w ocenach prasy opozycyjnej prowadził do partykularyzacji najpoważniejszej w dziejach polskiego Szczecina inicjatywy naukowej i zmarnowania czterdziestoletnich wysiłków, których efektem będzie jedynie słaba prowincjonalna uczelnia<sup>51</sup>.

J. Szary kreślił perspektywy działań i szanse rozwojowe poszczególnych wydziałów. Naturalne było, że najsilniejszym z nich będzie przejęty od PS Wydział Ekonomiki Transportu, mający najdłuższe tradycje akademickie<sup>52</sup>. Jego dalsze funkcjonowanie nie powinno odbiegać od wcześniej wypracowanych metod działania i kierunków badawczych. Istnienie w ramach US kierunków biologicznych nie zostało wówczas jeszcze ostatecznie określone, co przy wzrastającej wadze tej dziedziny gospodarki i nauki autor oceniał jako znaczące niedociągnięcie. Pomijanie problematyki ochrony środowiska, wynikające z odgórnego utajnienia danych o zagrożeniach ekologicznych w Polsce, także ujemnie wpływało na tę część nowej uczelni. Słabość kadrowa WSP miała determinować opóźnienie prac nad budową Wydziału Nauk Ścisłych. J. Szary wątpił w ogóle w możliwość powstania takiego wydziału, a proponowane protezy w postaci dołączenia Zakładu Chemii nie wydawały się właściwe dla zwiększenia potencjału naukowego szczecińskiej matematyki i fizyki. Reasumując, kreślił bardzo czarny obraz nowej uczelni:

Na poziomie krajowym będzie ekonomia, zaś pedagogika będzie porównywalna tylko ze słabym instytutem w Uniwersytecie Toruńskim (...) pozostałe jednostki od uniwersyteckich dzieli przepaść. (...) pełne prawa akademickie mogłby otrzymać (...) wydział ekonomii, który i tak już je posiada na PS. Można oczekiwać, że prawo nadawania stopnia naukowego doktora mogłaby otrzymać rada wydziału humanistycznego w zakresie historii i tylko w tej dyscyplinie. (...) W pozostałych dyscyplinach (łącznie z pedagogiką) nie są na ogół spełnione warunki stawiane przez ministerstwo dla prowadzenia nauczania na odpowiednim kierunku studiów<sup>53</sup>.

Z punktu widzenia elit humanistycznych miasta i regionu, dostrzegających dotychczasową znaczącą lukę w tej dziedzinie nauki, najważniejsze stawało się wykreowanie odpowiedniego wydziału. J. Szary podkreślał silne tendencje odśrodkowe różniące historyków, filologów i pedagogów, ale korzyści wynikające z ich powiązania instytucjonalnego miały przesądzić o powołaniu dużego wydziału.

<sup>51</sup> CT, „Uniwersytet”, 14. Podobne opinie zob. Wierzbicki, „Kadencje”, 44.

<sup>52</sup> Zob. *Nasza Alma Mater. Wspomnienia absolwentów szczecińskiego ośrodka nauk ekonomicznych* (Szczecin, 1996).

<sup>53</sup> Szary, „O uniwersytecie”, 5–6.

Z kierunków filologicznych najbardziej rozwinięta wydawała się autorowi polonistyka, ale i tak jedynie na poziomie kształcenia nauczycieli. Dostrzegał on pewne szanse otwarcia germanistyki (współpraca z NRD), a dalsze istnienie filologii rosyjskiej miały warunkować jedynie „względy pozamerytoryczne”<sup>54</sup>.

Problemy struktury US ściśle wiązały się z kwestią kadry, która mogłaby zagwarantować wysoki poziom naukowy i dydaktyczny. Groźba powstania słabej kadrowo uczelni wynikała ze wspomnianej już rezygnacji z planów budowy „wielkiego US”<sup>55</sup>. J. Szary obrazował ją tabelą z zestawieniem obsady personalnej stanowisk samodzielnych i niesamodzielnych pracowników nauki w uczelniach Torunia, Gdańska, Lublina i Śląska. Porównywalna liczba naukowców występowała jedynie na kierunkach ekonomicznych. Co prawda kilka miesięcy, jakie pozostały do otwarcia US, mogłoby pozwolić na większy przepływ naukowców do Szczecina (choć głównie spoza renomowanych ośrodków akademickich), jednakże „nieudolna i niejasna” polityka mieszkaniowa władz WSP nie pozostawiała większych złudzeń. To także musiało rzutować na nierealność projektów szybkiego uczynienia z US ośrodka specjalizującego się w badaniach nad zagadnieniami dotyczącymi problematyki morskiej czy nad skandynawistyką oraz afrykanistyką<sup>56</sup>.

Najwięcej zastrzeżeń i słów ostrej krytyki ze strony prasy drugoobiegowej dotyczyło jednak nie liczby kadry naukowej nowego uniwersytetu czy jej jakości, ale politycznego i ideologicznego obrazu US. J. Szary wyrażał obawę, że:

(...) przyszedł uniwersytet ze względu na szczupłość i niską jakość kadry nauczającej będzie najgorszym w Polsce, nie będzie w stanie prowadzić niezależnych badań naukowych i szerzyć obiektywnej wiedzy. Występuje nawet poczucie zagrożenia, że jego pracownicy i absolwenci nie tylko nie będą służyć społeczeństwu, lecz władzy dla coraz bardziej doskonalszego ubezwłasnowolnienia tego społeczeństwa (...) Nawet pod względem czysto formalnym Uniwersytet Szczeciński będzie zdecydowanie najgorszy w Polsce, a nawet nie będzie faktycznie uczelnią akademicką<sup>57</sup>.

Potwierdzały to niejako słowa B. Miśkiewicza, które padły na uroczystej inauguracji pierwszego roku akademickiego na US 30 września 1985 roku: „(...) będzie to uczelnia w pełni zaangażowana w rozwój polskiej nauki, przygotowanie najwyższej wykwalifikowanych kadr oraz w socjalistyczne wychowanie polskiej inteligencji”.

<sup>54</sup> Tamże, 6.

<sup>55</sup> Por. Puchalski, Włodarczyk, „Na drodze”, 22.

<sup>56</sup> Szary, „O uniwersytecie”, 6; por. Wierzbicki, „Kadencje”, 44, 52.

<sup>57</sup> Szary, „O uniwersytecie”, 4.

która włączy się w „dalszy rozwój swojego socjalistycznego państwa”, a społeczność akademicka US „nie będzie szczędziła sił dla rozwoju swojej uczelni w służbie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”<sup>58</sup>.

Także inni autorzy artykułów poświęconych US zwracali uwagę, że intencją władz, dodatkowo osłabiającą pozycję nowej uczelni w kraju, było stworzenie uniwersytetu, który politycznie w pełni oddany będzie kierownictwu partyjno-rządowemu, stanowiąc bezpieczną przystań dla „swoich” akademików<sup>59</sup>. Prezentowano sposoby zaangażowania uczelnianej organizacji partyjnej w ideologiczne i polityczne przygotowanie przekształcenia uczelni, prowadzące do wywierania nacisków na młodą kadre, w celu zwiększenia liczby członków PZPR i członków nowych związków zawodowych<sup>60</sup>. Mechanizmy nomenklaturowej polityki kadrowej na WSP/US opisał po latach wybitny szczeciński socjolog Ludwik Janiszewski, pokazując uzależnienie dyrektorów instytutów oraz ich rad naukowych od opinii KU PZPR i decyzji personalnych podejmowanych w KW PZPR. Przy nominacjach i zatrudnieniach pierwszoplanową rolę odgrywało członkostwo w partii, a mniejsze znaczenie miały kwestie merytoryczne naukowca, choć i tak „Zawsze musiała być akceptacja ze strony PZPR”<sup>61</sup>.

W tekście *Obecności*, sygnowanym pseudonimem Biały<sup>62</sup>, oceniano, że do najbardziej radykalnych działań doszło w 1984 roku w Instytucie Filologii Polskiej, kierowanym przez Erazma Kuźmę, gdzie władze uczelni wyprowadziły cios w środowisko polonistów zaangażowane w działalność w Solidarności. Zarazem miał to być element osobistej zemsty prorektora WSP Edwarda Homy<sup>63</sup>.

<sup>58</sup> „Przemówienie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego prof. dr hab. Benona Miśkiewicza wygłoszone na inauguracji Uniwersytetu Szczecińskiego w dniu 30 września 1985 r.”, w: *Uniwersytet Szczeciński – od inicjatywy*, 581, 583, 586. Zob. komentarz T. Wierzbickiego: Wierzbicki, „Kadencje”, 44, 52.

<sup>59</sup> CT, „Uniwersytet”, 14.

<sup>60</sup> Biały, „WSP w drodze do uniwersytetu”, *Obecność* 13 (1985) 3.

<sup>61</sup> Ludwik Janiszewski, „Autobiografia”, 122–123, 125–128. Potwierdzają to protokoły obrad senatu US, np. z 10 marca czy 21 kwietnia 1986 r., w których sekretarz KU PZPR K. Wenta jest pierwszym, który w dyskusji zabiera głos i wypowiada się na temat poparcia udzielanego przez partię kandydatowi – Archiwum Uniwersytetu Szczecińskiego (dalej: AUS), Rektorat, Posiedzenia (Protokoły z posiedzeń Senatu Uniwersytetu Szczecińskiego w roku akademickim 1985/1986), sygn. 132/17, k. 68, 103.

<sup>62</sup> Autor dziękuje swoim rozmówcom: M. Paziewskiemu, B. Baranowi, P. Bartnikowi za próbę odnalezienia nazwiska autora o pseudonimie Biały. Zakończyła się jednak ona niepowodzeniem.

<sup>63</sup> E. Homa, jako kontakt operacyjny SB, kontaktował się z funkcjonariuszami i informował ich o sytuacji na uczelni, co prowadziło do działań służb przeciw niewygodnym pracownikom i studentom – Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Szczecinie (dalej: AIPN Sz), Wojewódzki

za wcześniejszy sprzeciw, jaki filolodzy skierowali do Senatu przeciwko jego zatrudnieniu na uczelni. Przy akceptacji dziekan Wydziału Humanistycznego Eugenii Brzosko oraz władz, na czele z rektorem K. Jaskotem, utrudniano działalność naukową E. Kuźmy, a jego podwładnych wzywano na dyscyplinujące rozmowy. Według informacji zamieszczonych w *Obecności* w trakcie tych rozmów padały propozycje zmiany postawy politycznej. Tym warunkowano przedłużenie zatrudnienia na US, a nieprzekonanych młodych naukowców kuszono propozycjami zmiany sytuacji materialnej i uzyskania służbowego mieszkania. Biały opisywał spotkanie pracowników Instytutu Filologii Polskiej z przedstawicielami uczelnianej PZPR, Kazimierzem Wentą i Leopoldem Grzegorkiem<sup>64</sup>, którzy w kontekście powstania uniwersytetu zapowiadali czystkę wobec nieprawomyślnych młodych naukowców i wymuszenie deklaracji lojalności od pozostałych<sup>65</sup>.

Publicyści prasy bezdebitowej wskazywali ponadprzeciętną rolę PZPR w tworzeniu zrębów nowej uczelni, co miało prowadzić do jej jednoznacznego ideologicznego ułożenia po stronie komunizmu oraz pełnej wasalizacji społeczności akademickiej względem władz<sup>66</sup>. Łączono to ze zmianami, jakie zachodziły na WSP po wprowadzeniu stanu wojennego, kiedy to naciski władz doprowadziły do rezygnacji ze sprawowanych stanowisk (m.in. sprawa J. Kopcia, do stanu wojennego rektora tej uczelni)<sup>67</sup> oraz relegowania z pracy zaangażowanych w działalność w Solidarności uczonych. Najczęściej ostrze oskarżenia kierowane było w stronę nowego rektora K. Jaskota, o którym po latach D. Dąbrowska pisała bardzo krytycznie, wskazując na „autorytatywność rządów ekipy K. Jaskota (...) pochodzącego

---

Urząd Spraw Wewnętrznych w Szczecinie 1983–1990 (dalej: WUSWwSz), sygn. 0053/15/J, Sprawa operacyjnego sprawdzenia kryptonim „Mecenas” dot. Kuźma Erazm, imię ojca: Henryk, ur. 03-04-1926 r. w m. Węgrowice, k. 10, 37; tamże, sygn. 0010/3051, Teczka kontaktu operacyjnego pseudonim „Pleban”/HE/EH dot. Homa Edward, imię ojca: Józef, ur. 01-10-1932 r.

<sup>64</sup> Piotr Krupiński określa L. Grzegorka jako „strażnika sumień” odpowiedzialnego za ideologiczną poprawność, który wraz z E. Homą „z wyjątkową gorliwością utrwał polityczne *status quo*, nie-rzadko kosztem swobody myślenia podwładnych czy studentów (a także kosztem ich naukowego rozwoju i karier)” – Piotr Krupiński, „Ćwierćwiecze szczecińskiej polonistyki uniwersyteckiej”, w: *Uniwersytet Szczeciński na przełomie*, 401.

<sup>65</sup> Biały, „WSP”, 3–5. Por. Erazm Kuźma, „Byliśmy białą plamą na mapie nauki polskiej...”; rozm. przepr. Piotr Krupiński, *Autobiografia. Literatura, Kultura, Media* 1 (2014) 121–122. O nadchodzącej weryfikacji przyszłych pracowników US zob. APSz, KU PZPR Uniwersytet Szczeciński (dalej: KU PZPR US), Protokoły posiedzeń egzekutywy, 209–210. Protokół z 27.03.1985 r.

<sup>66</sup> Por. Dąbrowska, „Dwadzieścia lat”, 134.

<sup>67</sup> Por. Dąbrowska, „Dr hab. Józef Kopeć”, 181.

z partyjnego nadania<sup>68</sup>. W informacjach zamieszczanych w *Obrazie*, nie personalizując oskarżeń, wskazywano na ręczne sterowanie wyborami do organów uczelni, w tym na stanowisko rektora. Dostrzegano także pełną fikcję elekcji w 1983 roku pierwszego sekretarza Komitetu Uczelnianego (KU) PZPR, kiedy pozbyto się Henryka Komarnickiego, a w efekcie partyjnych rozgrywek obsadzono na tym stanowisku K. Wentę<sup>69</sup>. Uczelniana Organizacja Partyjna pod kierunkiem tego ostatniego skrupulatnie wykonywała polecenia władz oraz poprzez naciski i sztuczki wyborcze minimalizowała wpływ naukowców o innych poglądach w uczelnianym Senacie<sup>70</sup>.

Złą wróżbą dla nowej uczelni było też zablokowanie z powodów politycznych, przez rektora K. Jaskota, odtworzenia w WSP samorządu studenckiego<sup>71</sup>. Sprawa ta była szczegółowo opisywana w 1985 roku w piśmie studentów i absolwentów szczecińskich uczelni *Peryskop*<sup>72</sup>. Zgodnie z treścią ustawy o szkolnictwie wyższym

<sup>68</sup> Dąbrowska, „Jubileusz”, 172. Jest symptomatyczne, że K. Kozłowski, pisząc tekst stanowiący próbę obrony dokonań K. Jaskota oraz pokazania ich w szerszym kontekście, świadomie uchylił się od polemiki wobec podobnych zarzutów – Kozłowski, „Kazimierz Jaskot”, 32–33. Błąd przy tym wypada ewidentnie hagiograficzny tekst W. Krysiaka, w którym autor w ogóle nie dostrzega politycznych aspektów działania K. Jaskota w latach 80. XX w. – Krysiak, „Profesor”, 18 – gdzie czytamy: „Kiedy w 1982 roku został powołany [K. Jaskot – T.Ś] do objęcia stanowiska rektora Wyższej Szkoły Pedagogicznej, z wrodzonym sobie entuzjazmem, determinacją i konsekwencją przystąpił do realizacji własnej wizji rozwoju uczelni humanistycznej i szkolnictwa wyższego na Pomorzu Zachodnim oraz Szczecina jako ośrodka uniwersyteckiego”. Podobny charakter ma biogram: Maria Czerapaniak-Walczak, „Kazimierz Jaskot (1936–2005), nauczyciel – badacz – społecznik”, w: *Uniwersytet Szczeciński – prekursorzy*, 154–162.

<sup>69</sup> Sprawował on funkcję sekretarza KU PZPR WSP od 30.11.1983 r. – Danuta Koźmian, *Rozwój Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Szczecinie w latach 1968–1983* (Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej, 1985), 207.

<sup>70</sup> Próżno dostrzec elementy tych rozgrywek w dokumentach zachowanych po KU PZPR US, gdzie wzmiankuje się jedynie o nie w pełni udanych wyborach do Senatu WSP w 1984 r., kiedy w grupie niesamodzielnych pracowników i pracowników administracji wybrano innych kandydatów niż poleceni przez KU PZPR – APSz, KU PZPR US, Protokoły posiedzeń egzekutywy 1983–1989, sygn. 1559, 25–26. Protokół z posiedzenia egzekutywy KU PZPR z 13.03.1984 r. zawiera zapis o konieczności „zabezpieczenia kierowniczej roli partii w wyborach do władz akademickich” – tamże, 178. Szczegółowa Informacja na temat wyborów zob. AUS, Rektorat, Posiedzenia (Protokoły z posiedzeń Senatu Wyższej Szkoły Pedagogicznej w roku akademickim 1983/1984), sygn. 135/15, Sprawozdanie z przebiegu i wyniku wyborów do organów szkoły w okresie 18 kwietnia do 16 maja 1984 r., 119–121.

<sup>71</sup> Obserwator, „Perspektywa”, 17–18. Szerzej na ten temat: Michał Siedziako, „Kilka słów o moim rozmówcy i jego czasach”, w: „Bez wątpienia było warto!”. *Z Markiem Adamkiewiczem rozmawia Michał Siedziako* (Szczecin: IPN, 2012), 40–41.

<sup>72</sup> Na temat *Peryskopu* zob: Żurawski, „Grot”, 38.



z 4 maja 1982 roku<sup>73</sup> studenci mieli prawo do powołania samorządu, o co bezskutecznie starali się przez wiele miesięcy. Na łamach *Peryskopu* podkreślano negatywną rolę, jaką w niedopuszczeniu do zrealizowania tej inicjatywy odegrali szczególnie E. Homa<sup>74</sup>, E. Brzosko<sup>75</sup> i Stanisław Kania oraz wspomniany sekretarz KU PZPR K. Wenta, w pełni współpracujący z rektorem K. Jaskotem. Władze uczelni grały na zwłokę, a zabiegi strony studenckiej nie przyniosły rezultatu przez cały rok – od kwietnia 1984 do kwietnia 1985 roku. Niejednokrotnie studentom zarzucano „wrogą polityczną inspirację” i związki z nielegalnym Niezależnym Zrzeszeniem Studentów,<sup>76</sup> a ich aktywność powodowała wezwania na przesłuchania do SB<sup>77</sup>. Pozytywnie na tle innych postaci szczecińskiego środowiska akademickiego związanego z władzami przedstawiona jest jedynie osoba Piotra Zaremby<sup>78</sup>, przewodniczącego Komitetu ds. Powołania Uniwersytetu Zachodniopomorskiego

---

<sup>73</sup> Ustawa z 4.05.1982 r. o szkolnictwie wyższym, Dz.U. 1982, nr 14, poz. 113, rozdz. 4, 269.

<sup>74</sup> AIPN Sz, WUSWwSz, sygn. 0053/16/D, Sprawa operacyjnego sprawdzenia kryptonim „Groźba”. Materiały dot. anonimowych gróźb kierowanych do prorektora Uniwersytetu Szczecińskiego, Edwarda Homy, I. Negatywny stosunek E. Homy do studentów potwierdzają oceny dokonywane przez SB 14.01.1986 r. – „Doc. dr hab. Homa znany jest ze zdecydowanych działań wobec osób prezentujących negatywne postawy polityczne i był kilkakrotnie wymieniany w tym kontekście w antysocjalistycznych wydawnictwach” – APSz, KU PZPR US, Protokoły posiedzeń egzekutywy, 99. Opinia o E. Homie przytaczana na posiedzeniu egzekutywy KU PZPR US 16.05.1986 r.: „Rektor E. Homa, bezkompromisowy, pryncypialny co nie zawsze przysparza przyjaciół, ale on sam o to nie dba”.

<sup>75</sup> AIPN Sz, WUSWwSz 1983–1990, sygn. 0010/3139, Teczka kontaktu operacyjnego dot. Brzosko Eugenia, imię ojca: Onufry, ur. 15-04-1929 r. w Siemiatyczach. Ocena SB z 18.04. 1985 r.: „...pełni funkcję Dziekana Wydziału Humanistycznego WSP w Szczecinie. Z racji powyższego posiada pełne rozpoznanie środowiska naukowego i studenckiego tego wydziału. W dotychczasowych kontaktach wykazuje pozytywny stosunek do zainteresowań organów Służby Bezpieczeństwa” (k. 5). Por. Adam Makowski, „Eugenia Brzosko (1929–1990)”, w: *Uniwersytet Szczeciński – prekursorzy*, 28–33. Gdzie podkreślone zostały dobre relacje E. Brzosko ze studentami, dokumentowane bardzo dobrymi ocenami prowadzonych przez nią zajęć (s. 32).

<sup>76</sup> Na temat NZS w Szczecinie zob. Paweł Bartnik, „Prasa i działalność wydawnicza Niezależnego Zrzeszenia Studentów 1980–1990”, *Kronika Szczecina* 17 (1999): 131–134. Jedyne oficjalnym organizacjom studenckim z lat 1985–1989 poświęcona jest monografia: Danuta Koźmian, *Studenci Uniwersytetu Szczecińskiego i ich organizacje w latach 1985–2000* (Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2007).

<sup>77</sup> „Kalendarium”, *Peryskop*, 22–24. O atmosferze na WSP/US i „stałej obecności SB w murach uniwersytetu” w celu „inwigilacji pracowników i studentów połączonej z szantażem, próbami kaptowani i gróźbami”: Dąbrowska, „Dwadzieścia lat”, 134.

<sup>78</sup> Amicus, „Komu”, 9. Na temat P. Zaremby, także w kontekście powstawania US, zob. Kazimierz Kozłowski, „Piotr Zaremba (1910–1993) na drodze do Uniwersytetu Szczecińskiego”, w: *Uniwersytet Szczeciński – prekursorzy*, 449–458.

w Szczecinie<sup>79</sup>, który według informacji *Peryskopu* miał nieświadomie legitymizować działania władz prowadzące do stworzenia mocno zideologizowanej uczelni<sup>80</sup>.

Najostrzejsze ataki na szczecińskie środowisko akademickie kierowane były przez najmłodszą część działaczy podziemia, skupionych właśnie wokół pisma *Peryskop*, tworzonych przez studentów i absolwentów szczecińskich uczelni. Widać to w tekście sygnowanym przez Amicusa, gdzie wyraziste poglądy i emocje autora wzięły górę nad rzeczową argumentacją. Miejscami tekst staje się pamfletem na szczecińskie środowisko akademickie, które niemal bez wyjątków oceniane jest bardzo negatywnie, choć najbardziej krytykowana jest WSP i jego pracownicy<sup>81</sup>. Zdaniem autora uczelnia ta jest w znaczącym stopniu upolityczniona, gdyż cała ówczesna kadra kierownicza należała do PZPR i była usłużna władzy, którą autor w wielu miejscach określa mianem „ciemieżycieli inteligentów”<sup>82</sup>.

„Powołanie Uniwersytetu Szczecińskiego jako konieczność uwarunkowana samoobroną aparatu partyjnego”<sup>83</sup> to główna teza tego artykułu. Partii nie przeszkadzało, że szczecińskie środowisko nie było na razie gotowe na powstanie uczelni humanistycznej, a parcie władz jasno prowadziło do konstatacji, „że będzie to najbardziej czerwony uniwersytet w Polsce”. Pełne pasji ataki personalne, określające niektórych wykładowców WSP mianem „stalinowców”, i radykalna krytyka czasu i sposobu tworzenia US, pozwoliły jednak w konkluzji tego tekstu na promyk nadziei: „Z upływem czasu aparatczycy z tytułami naukowymi będą musieli ustąpić miejsca ludziom mającym jakiegokolwiek pojęcie o prawdziwej nauce (...)”.

<sup>79</sup> „Skład Komitetu ds. Powołania Uniwersytetu Zachodniopomorskiego”, w: *Uniwersytet Szczeciński – od inicjatywy*, 53.

<sup>80</sup> Trudno zweryfikować podobne tezy. Zachowane dokumenty dowodzą jedynie dużego zaangażowania P. Zaremby w działania zmierzające do powołania US. APSz, Spuścizna Piotra Zaremby, Prace na rzecz Komitetu ds. Powołania Uniwersytetu szczecińskiego, t. 1, 1982, sygn. 981 [bez paginacji]. Na wielu dokumentach widać odręczne zapiski i uwagi P. Zaremby. Tam też urywek z *Głosu Wielkopolskiego* z sierpnia 1982 r., z bardzo krytycznym wobec idei US artykułem W. Gawrona „W Szczecinie marzy się o uniwersytecie” z odręcznym dopiskiem P. Zaremby: „To nie Szczecin marzy o uniwersytecie ale Polska marzy o uniwersyteckim Szczecinie”.

<sup>81</sup> Amicus, „Komu”, 11–15.

<sup>82</sup> Tamże, 10. Dość pretensjonalnie brzmią też sformułowania określające, że powołanie US „w dalszej perspektywie historycznej będzie to przysłowiowy nóż w plecy, który aparat partyjny z taką zawziętością wbija sobie w rozpaczliwym akcie samoobrony, w początkach schyłkowej fazy zwanej erą socjalistyczną” (s. 11). Szerzej na temat miejsca PZPR na uczelniach szczecińskich w latach 80. XX w. zob. Kazimierz. Kozłowski, *Pomorze Zachodnie w sześćdziesięciolecie (1945–2005). Społeczeństwo – władza – gospodarka – kultura* (Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2007) 585–588.

<sup>83</sup> Amicus, „Komu”, 9.

Zacznie się tworzyć nowa inteligencja i zacznie zapuszczać korzenie tradycja. Potrzeba na to więc czasu i działania”<sup>84</sup>. Nutę optymizmu zawierają także konkluzje we wspomnianym już tekście J. Szarego, który uważał, że szansą miało być samo słowo „uniwersytet” – miało przyciągać zdolną młodzież, która oddolnie wpłynie na doskonalenie uczelni. Nie mniej jednak „szkodliwość tworzenia fikcji w postaci substytutu uniwersytetu ujawni się tym, że intensywna działalność »naukowa«, która przy tym stanie kadry stanie się pseudo-naukowa i wykaże co najwyżej wzrost ilościowy, (...) przysłoni troskę o dydaktykę studentów, co dotąd było mocną stroną szczecińskiej WSP”<sup>85</sup>.

Na poły ironiczny obraz przygotowania do konferencji „Uniwersytet w Szczecinie – Jaki? Dlaczego?”, która odbyła się 29–30 maja 1984 roku zaprezentowano też w *Obrazie*. Sesja organizowana była przez społeczny Komitet ds. Powołania Uniwersytetu Zachodniopomorskiego oraz redakcję *Głosu Szczecińskiego*, a autor tej notatki, Maciej Kot (Michał Paziewski<sup>86</sup>), podsumowywał jej program, podkreślając, iż „blisko 3 dni sesji [a jedynie – T.Ś.] cztery godziny obrad”<sup>87</sup>. Ciekawe jest to, że idea tej konferencji jest w inny sposób prezentowana przez uczestników ówczesnych wydarzeń, którzy wpisują ją w element tzw. okrażenia opiniotwórczego w celu upowszechnienia tematu w oficjalnych mediach ogólnopolskich i wywołania pewnej presji na władze. Strategia ta miała polegać na przekonywaniu do idei US możliwie jak najliczniejszych środowisk i „najbardziej znanych i szanowanych osobistości świata polityki, nauki, kultury”<sup>88</sup>.

Podobnie jak redakcja *Obrazu*, tak i *Obecność* nie krytykowała samej idei powstania US, przekonywała jednak czytelników, że uczelnia kreowana w takich okolicznościach nie będzie w sposób autentyczny pełniła swojej roli, stanie się raczej karykaturą uniwersytetu, a środowisko z nią związane narazi się na szydercze opinie i oceny innych ośrodków. Uznawano, że taka forma budowania US, przy mizerii finansowej<sup>89</sup> i naukowej powstającej uczelni nie wywoła efektu synergii w środowisku akademickim, a spowoduje zmarnotrawienie i tak nie za dużych zasobów finansowych regionu. Ta pesymistyczna wizja nie wynikała jedynie z przyjętych przez opozycję postaw kontestujących działania ówczesnych

---

<sup>84</sup> Tamże, 16.

<sup>85</sup> Szary, „O uniwersytecie”, 8.

<sup>86</sup> Kubaj, „Obraz”, 3; Świerczyńska, *Kto był kim*, 92.

<sup>87</sup> M. Kot, „Miłe zaproszenie”, *Obraz* 6 (1984): 18–19.

<sup>88</sup> Puchalski, Włodarczyk, „Na drodze”, 28–30.

<sup>89</sup> Dąbrowska, „Dwadzieścia lat” 134.

władz, choć czas ostrego konfliktu politycznego powodował wyostrenie poglądów i argumentacji. wpisując się w logikę ówczesnej walki politycznej z „czerwonym”. Szczególnie widać to w środowisku młodych działaczy NZS, z których właśnie w 1985 roku zacznie wyłaniać się Ruch Wolność i Pokój.

Swoistemu zabetonowaniu ulegała zarazem strona związana z władzą, a L. Janiszewski przypomniał po latach dyskusje toczone w przededniu powstania US, w których wypowiedzi naukowców partyjnych zakładały, że: „Uniwersytet Szczeciński jako uniwersytet nowoczesny powinien być przede wszystkim postępowy, czyli »czerwony«, komunistyczny (...) Chodziło im o to, by kształcić kompetentnych fachowców, oddanych jednocześnie duszą i sercem systemowi komunistycznemu. O takim modelu uniwersytetu mówili z pełną powagą”<sup>90</sup>. Słowa te są jakby echem ledwie tłących się jeszcze w połowie lat 80. XX wieku wielkich wizji modernizacyjnych i planów wielkiej przebudowy społecznej tworzonych u początku Polski Ludowej, w których socjalistyczny uniwersytet miał odegrać znaczącą rolę. Wiara w inżynierię społeczną pozwalającą na dowolne formowanie nowego człowieka, opartą na ideologii marksistowskiej i masowej produkcji studentów w realiach upadającego realnego socjalizmu, była już ideą mocno przebrzmiałą<sup>91</sup>. Oficjalnie władze nie podnosiły podobnej argumentacji, uznając najwyraźniej, że jej termin „przydatności do spożycia” dawno minął.

Mimo wszystko wydaje się, że krytyka wyrażana przez autorów piszących do gazet bezdebitowych nie miała charakteru permanentnego. Pozwalała ona na odróżnianie postaw opozycji względem stanowiska władz i zgodnie z logiką przywódców podziemnej Solidarności nie wykluczała możliwości współdziałania w dziele tworzenia US. Aby to nastąpiło, musiały być jednak spełnione warunki rozwoju US jako poważnej instytucji naukowej, autonomicznej wobec wszechwładzy partii i państwa. Twórcy tekstów poświęconych nowej uczelni wywodzili się najczęściej ze środowiska inteligenckiego, w którym etos humanistycznego wykształcenia uniwersyteckiego odgrywał dużą rolę. Dostrzegano, że czynnik formacyjny, jakim dla przyszłych lokalnych elit mogła stać się taka uczelnia, nie pozwalał na zanegowanie samej idei powstania US. Tym większe niezadowolenie i obawy o ich skutek budziły zabiegi władz dążące do tak ideologicznie jednowymiarowo kształtowanej

---

<sup>90</sup> Janiszewski, „Autobiografia”, 129.

<sup>91</sup> Julian Dybiec, „Warunki rozwoju nauk humanistycznych i społecznych”, w: *Historia nauki polskiej*, t. 10: 1944–1989, cz. 1–2, red. Leszek Zasztowt, Joanna Schiller-Walicka (Warszawa: IH PAN, 2015), 182–196; por. Agata Zysiak, *Punkty za pochodzenie. Powojenna modernizacja i uniwersytet w robotniczym mieście* (Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos, 2016).

uczelnii i społeczności akademików. Doświadczenia z rosnącym po 13 grudnia 1981 roku podporządkowaniem WSP w Szczecinie władzy partyjno-państwowej<sup>92</sup> skłaniały do pesymizmu, a nawet złośliwych uwag względem kształtującej się kadry nowej uczelni. Ówczesny czas nie sprzyjał wówczas bardziej racjonalnym ocenom personalnym. Zdobył się na nie już po latach T. Wierzbicki, dając doskonałe świadectwo Realpolitik:

Kierowanie uczelnią w czasie pierwszej kadencji rektorskiej powierzono (...) Kazimierzowi Jaskotowi. Był on kandydatem bodaj optymalnym na owe czasy – młody, a już profesor, zdolny, inteligentny, a przede wszystkim partyjnie zaufany – członek Komitetu Centralnego PZPR (...) słowem: człowiek niemal opatrnościowy dla Uniwersytetu Szczecińskiego (...) Jeśli bowiem nie wtedy, to uniwersytet powstałby zapewne nie wcześniej niż za następne dziesięć lat, co zubożyłoby warstwę inteligencji tych ziem o dobre kilka tysięcy specjalistów typu uniwersyteckiego<sup>93</sup>.

Trudno jest odpowiedzieć na pytanie o zakres oddziaływania ocen procesu tworzenia US zamieszczanych w prasie drugoobiegowej, na ile kształtowały one społeczne opinie o nowej uczelni jako „czerwonym uniwersytecie”, a na ile jedynie wzmacniały i potwierdzały informacje, które były tajemnicą poliszynela. Żywotność tego określenia względem US w latach osiemdziesiątych pozwala na postawienie tezy, że skuteczność pozacenzuralnej argumentacji i zasięg zakulisowych wiadomości o US musiał być znaczny. Czy ówcześni decydenci i organizatorzy uniwersytetu zdawali sobie sprawę ze stanowiska zajmowanego przez stronę opozycyjną? Raczej tak, o czym świadczy współczesna już wypowiedź Z. Puchalskiego: „Temat – uniwersytet – kolejny raz został wywołany w szczecińskim środowisku w latach stanu wojennego. W latach trudnych, w których wiele środowisk było obolałych i wzajemnie się negujących. Nawet najbardziej pożyteczne i sensowne

---

<sup>92</sup> By dostrzec zamianę, jaka zaszła na WSP w wyniku wprowadzenia stanu wojennego, wystarczy zestawzić ze sobą dwie uchwały senatu tej uczelni. W pierwszej, z 8 maja 1981 r., pisano: „Protestujemy przeciw więzieniu ludzi za przekonania, gdyż jedną z podstawowych zasad demokracji jest pluralizm poglądów; takie postępowanie jest sprzeczne z zasadami humanitaryzmu, szczególnie bliskimi nam, przedstawicielom uczelni pedagogicznej” – AUS, Rektorat, Posiedzenia (Protokoły z posiedzeń Senatu Wyższej Szkoły Pedagogicznej w roku akademickim 1980/1981), sygn. 132/12, k. 43. Druga to rezolucja Senatu WSP uchwalona 24 miesiące później, 28 maja 1983 r.: „Idea porozumienia narodowego na gruncie ustroju socjalistycznego państwa polskiego, jego racji stanu oraz sojuszników politycznych, gwarantujących suwerenność, niepodległość i trwałość granic Polski Ludowej – odpowiada w całej pełni przekonaniom i interesom wszystkich Polaków, a w szczególności młodzieży polskiej” – AUS, Rektorat, Posiedzenia (Protokoły z posiedzeń Senatu Wyższej Szkoły Pedagogicznej w roku akademickim 1982/1983), sygn. 132/14, k. 45.

<sup>93</sup> Wierzbicki, „Kadencje”, 44–45.

inicjatywy bywały kwestionowane, jeżeli mieli je »oni« a nie my, albo »nie nasi«<sup>94</sup>. Ten swoisty symetryzm dwóch „obolałych środowisk” i ewidentne poczucie misji szczecińskich działaczy prących do powstania w 1985 roku US, nie uwzględniają jednak kosztów społecznych związanych z ofiarami tak zideologizowanej uczelni, na które właśnie zwracała uwagę prasa drugoobiegowa. Dziś, po latach, ten głos uzupełnia narrację dotyczącą narodzin Uniwersytetu Szczecińskiego, kreśloną przez ówczesne oficjalne środki masowego przekazu.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

- Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Szczecinie. Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Szczecinie 1983–1990.
- Sprawa operacyjnego sprawdzenia kryptonim „Groźba”. Materiały dot. anonimowych gróźb kierowanych do prorektora Uniwersytetu Szczecińskiego. Edwarda Homy, sygn. 0053/16/D.
- Sprawa operacyjnego sprawdzenia kryptonim „Mecenas” dot. Kuźma Erazm, imię ojca: Henryk, ur. 03-04-1926 r. w m. Węgrowice, sygn. 0053/15/J.
- Teczka kontaktu operacyjnego dot. Brzosko Eugenia, imię ojca: Onufry, ur. 15-04-1929 r. w Siemiatyczach, sygn. 0010/3139.
- Teczka kontaktu operacyjnego pseudonim „Pleban”/HE/EH dot. Homa Edward, imię ojca: Józef, ur. 01-10-1932 r., sygn. 0010/3051.
- Wiesław Pawelec. Apel do społeczeństwa Pomorza Zachodniego wystosowany przez Komitet d/s Uniwersytetu Zachodnio-Pomorskiego przy Szczecińskim Towarzystwie Naukowym, sygn. 575/1.
- Archiwum Państwowe w Szczecinie
- KU PZPR Uniwersytet Szczeciński. Protokoły posiedzeń egzekutywy 1983–1989, sygn. 1559.
- Spuścizna Piotra Zaremby. Prace na rzecz Komitetu ds. Powołania Uniwersytetu Szczecińskiego, t. 1, 1982, sygn. 981.
- Wojewódzka Rada Narodowa w Szczecinie. Sprawozdanie z realizacji uchwały nr XIII/78/82 z dnia 30 czerwca 1982 r. w sprawie prac przygotowawczych do powołania Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin maj 1985, sygn. 140.

---

<sup>94</sup> Cyt. za: Kozłowski, „Piotr Zaremba”, 454.

- Archiwum Uniwersytetu Szczecińskiego. Rektorat  
Posiedzenia (Protokoły z posiedzeń Senatu Wyższej Szkoły Pedagogicznej w roku akademickim 1983/1984), sygn. 135/15.  
Posiedzenia (Protokoły z posiedzeń Senatu Uniwersytetu Szczecińskiego w roku akademickim 1985/1986), sygn. 132/17.  
Posiedzenia (Protokoły z posiedzeń Senatu Wyższej Szkoły Pedagogicznej w roku akademickim 1980/1981), sygn. 132/12.  
(Protokoły z posiedzeń Senatu Wyższej Szkoły Pedagogicznej w roku akademickim 1982/1983), sygn. 132/14.  
Relacja Z. Puchalskiego podczas rozmowy z W. Stępińskim i T. Ślepowrońskim 17.05.2013 r.

### **Źródła publikowane i wspomnienia**

- Janiszewski, Ludwik. „Autobiografia”. W: *Historia socjologii polskiej w autobiografiach*. Cz. 2, red. Teresa Rzepa. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 1997.
- Jaskot, Kazimierz, wyb. i oprac., *Uniwersytet Szczeciński od inicjatywy do inauguracji, materiały i dokumenty*. Szczecin: Towarzystwo Przyjaciół Szczecina, 2004.
- Kuźma, Erazm. „Byliśmy białą plamą na mapie nauki polskiej...”, rozm. przepr. Piotr Krupiński. *Autobiografia. Literatura, Kultura, Media* 1 (2014): 111–132.
- Majdański, Kazimierz. „Dekret erekcji Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Szczecińsko-Kamińskiej”. *Prezbiterium* 2–3 (1981): 111.
- Mielcarek-Głowacka, Zofia. „Droga do uniwersytetu”. W: *Uniwersytet Szczeciński – fakty i refleksje*, red. Zbigniew Puchalski. Szczecin: Wydawnictwo Dokument, 2005.
- Nasza Alma Mater. Wspomnienia absolwentów szczecińskiego ośrodka nauk ekonomicznych*. Szczecin 1996.
- Ustawa z 4.05.1982 o szkolnictwie wyższym. Dz.U. 1982, nr 14, poz. 113.
- Zieliński, Tomasz. „Krótka opowieść o *Obrazie*. Przyszedł Stefan do Zdzicha...”. W: *Papierowa rewolucja. Prasa bezdebitowa w PRL*. Szczecin, 2009. Dostęp 6.07.2022. <https://przystanekhistoria.pl/download/166/98911/PapierowaRewolucja.pdf>.

### **Opracowania**

- Andrzejewski, Paweł. „J. Kopeć (1923–2006)”. W: *Uniwersytet Szczeciński – prekursorzy, założyciele, ludzie nauki*, red. Józef Staniewic, Włodzimierz Stępiński, Edward Włodarczyk. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2015.
- Bartnik, Paweł. „Prasa i działalność wydawnicza Niezależnego Zrzeszenia Studentów 1980–1990”. *Kronika Szczecina* 17 (1999): 131–134.

- Brzezińska, Maria. „Alina Joanna Hłyńczak (1931–2011)”. W: *Uniwersytet Szczeciński – prekursorzy, założyciele, ludzie nauki*, red. Józef Stanielewicz, Włodzimierz Stępiński, Edward Włodarczyk. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2015.
- Czerapaniak-Walczak, Maria. „Kazimierz Jaskot (1936–2005), nauczyciel – badacz – społecznik”. W: *Uniwersytet Szczeciński – prekursorzy, założyciele, ludzie nauki*, red. Józef Stanielewicz, Włodzimierz Stępiński, Edward Włodarczyk. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2015.
- Dąbrowska, Danuta. „Dr hab. Józef Kopeć (1923–2006)”. *Kronika Szczecina* 26 (2007): 189–190.
- Dąbrowska, Danuta. „Dwadzieścia lat Uniwersytetu Szczecińskiego”. *Kronika Szczecina* 24 (2005): 129–138.
- Dąbrowska, Danuta. „Jubileusz profesora Tadeusza Wierzbickiego”. *Kronika Szczecina* 28 (2009): 171–185.
- Dąbrowska, Danuta. „Profesor Erazm Kuźma”. *Kronika Szczecina* 32 (2013): 261–262.
- Dąbrowska, Danuta. „Szczecińskie czasopisma drugiego obiegu w latach 1981–1990”. *Kronika Szczecina* (1992–1993): 166–171.
- Downar, Wojciech, red. *Wydział Zarządzania i Ekonomiki Usług Uniwersytetu Szczecińskiego. Wczoraj – dziś – jutro*. Szczecin: Zapol, 2011.
- Gaziński, Radosław. „Droga do Uniwersytetu Szczecińskiego”. W: *Akademicki Szczecin XVI–XXI wiek*, red. Piotr Niedzielski, Waldemar Tarczyński. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2016.
- Kozłowski, Kazimierz. „Kazimierz Jaskot i jego czas historyczny w procesie tworzenia Uniwersytetu Szczecińskiego”. *Pedagogika Szkoły Wyższej* 1 (2011): 23–37.
- Kozłowski, Kazimierz. „Piotr Zaremba (1910–1993) na drodze do Uniwersytetu Szczecińskiego”. W: *Uniwersytet Szczeciński – prekursorzy, założyciele, ludzie nauki*, red. Józef Stanielewicz, Włodzimierz Stępiński, Edward Włodarczyk. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2015.
- Kozłowski, Kazimierz. *Pomorze Zachodnie w sześćdziesięcioleciu (1945–2005). Społeczeństwo – władza – gospodarka – kultura*. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2007.
- Koźmian, Danuta. *Droga do Uniwersytetu Szczecińskiego w opinii prasy centralnej i regionalnej w latach 1981–1985 (w 15. rocznicę powstania uczelni)*. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2000.
- Koźmian, Danuta. *Rozwój Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Szczecinie w latach 1968–1983*. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej, 1985.
- Koźmian, Danuta. *Studenci Uniwersytetu Szczecińskiego i ich organizacje w latach 1985–2000*. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2007.



- Koźmian, Danuta. „Prasa centralna i regionalna wobec potrzeb społeczno-politycznych i kulturowych powołania Uniwersytetu Szczecińskiego (w 15. rocznicę powstania uczelni)”. *Studia Pedagogica Universitatis Stetinensis* 1 (2000): 7–27.
- Król, Joanna, Elżbieta Magiera. *Instytut Pedagogiki Uniwersytetu Szczecińskiego (1985–2015)*. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Minerwa, 2015.
- Krupiński, Piotr. „Ćwierćwiecze szczecińskiej polonistyki uniwersyteckiej”. W: *Uniwersytet Szczeciński – prekursorzy, założyciele, ludzie nauki*, red. Józef Stanielewicz, Włodzimierz Stępiński, Edward Włodarczyk. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2015.
- Krysiak, Włodzimierz. „Profesor Kazimierz Jaskot – uczony, organizator, społecznik”. *Pedagogika Szkoły Wyższej* 1 (2011): 17–20.
- Kubaj, Artur (współpr. Sebastian Ligarski). „Niezależni ludzie Solidarności”. W: *Obraz podziemny miesięcznik społeczny Szczecin 1983–1989*. Szczecin: ZR NSZZ Solidarność, IPN, Stowarzyszenie Wolnego Słowa, 2011, dostęp: 6 VII 2022 r. <https://solidarnoscmuzeum.pl/wp-content/uploads/2020/04/obraz-2.pdf>.
- Kubaj, Artur. „»Obraz«”. W: *Obraz. Podziemny miesięcznik społeczny Szczecin 1983–1989*. Szczecin: ZR NSZZ Solidarność, IPN, Stowarzyszenie Wolnego Słowa, 2011. Dostęp 6.07.2022. <https://solidarnoscmuzeum.pl/wp-content/uploads/2020/04/obraz-2.pdf>.
- Kubaj, Artur. *Nie wyrosli z marzeń. Szczecińska podziemna Solidarność*. Warszawa: Wydawnictwo LTW, 2011.
- Laskiewicz, Henryk. *Z historii powstania uniwersytetu w Szczecinie (Zapomniane fakty i dokumenty)*. Szczecin: Optimex, 2005.
- Laskiewicz, Henryk. *Instytut Kultury Fizycznej w Szczecinie*. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2001.
- Lipczuk, Ryszard. „Zur Geschichte und Gegenwart der Stettiner Universitätsgermanistik”. *Colloquia Germanica Stetinensia* 14 (2005): 5–12.
- Makowski, Adam. „Eugenia Brzosko (1929–1990)”. W: *Uniwersytet Szczeciński – prekursorzy, założyciele, ludzie nauki*, red. Józef Stanielewicz, Włodzimierz Stępiński, Edward Włodarczyk. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2015.
- Mielczarek, Zofia, Bolesław Owczarek. *Od Pedagogium do Uniwersytetu Szczecińskiego*. Szczecin: Wydawnictwo Glob, 1985.
- Niedzielski, Piotr, Waldemar Tarczyński, red. *Akademicki Szczecin XVI–XXI wiek*. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2016.
- Olaszek, Jan. *Podziemne dziennikarstwo. Funkcjonowanie głównych pism informacyjnych podziemnej „Solidarności” w Warszawie w latach 1981–1989*. Warszawa: IPN, 2018.
- Paziewski, Michał. „Dziwny podziemny świat. Z gazetkami na totalitaryzm”, rozm. przep. Z. Jasina. W: *Papierowa rewolucja. Prasa bezdebitowa w PRL*. Szczecin, 2009. Dostęp 6.07.2022. <https://przystanekhistoria.pl/download/166/98911/PapierowaRewolucja.pdf>.

- Paziewski, Michał. „Wydawnictwa pozacenzuralne w aglomeracji szczecińskiej (między stanem wojennym a likwidacją Głównego Urzędu Kontroli Prasy i Widowisk)”. W: *Narodziny III Rzeczypospolitej. Pomorze Zachodnie w latach 1988–1990*, red. Małgorzata Machałek, Jan Macholak. Szczecin, 2006.
- Pikoń, Krzysztof, red. *Złota Księga Jubileuszu 25-lecia Uniwersytetu Szczecińskiego 1984–2009*. Gliwice: Mastermedia, 2009.
- Puchalski, Zdzisław, Edward Włodarczyk. „Na drodze do uniwersytetu”. W: *Uniwersytet Szczeciński na przełomie wieków i czasów, 1985–2010*, red. Włodzimierz Stępiński, Waldemar Tarczyński. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2010.
- Siedziako, Michał. „Kilka słów o moim rozmówcy i jego czasach”. W: *„Bez wątpienia było warto!”*. Z Markiem Adamkiewiczem rozmawia Michał Siedziako. Szczecin: IPN, 2012.
- Stanielewicz, Józef, Włodzimierz Stępiński, Edward Włodarczyk, red. *Uniwersytet Szczeciński – prekursorzy, założyciele, ludzie nauki*. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2015.
- Stępiński, Włodzimierz. „Droga do Uniwersytetu Szczecińskiego na łamach *Rzeczypospolitej* w latach 1984–1985. Uwagi do mariażu polityki, racji stanu i nauki w późnej Polsce Ludowej”. *Pedagogika Szkoły Wyższej* 1 (2011): 39–67.
- Stępiński, Włodzimierz, Waldemar Tarczyński, red. *Uniwersytet Szczeciński na przełomie wieków i czasów, 1985–2010*. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2010.
- Ślepowroński, Tomasz. „Stanowisko elit politycznych i naukowych Pomorza Zachodniego wobec konfliktu między PRL a NRD w Zatoce Pomorskiej (1985–1989)”. *Zapiski Historyczne* 65 (2000), 3–4: 135–156.
- Ślepowroński, Tomasz. *Polska i wschodniemiecka historiografia Pomorza Zachodniego (1945–1970). Instytucje – koncepcje – badania*. Szczecin: Zapol, 2008.
- Świerczyńska, Dobrosława, oprac. *Kto był kim w drugim obiegu? Słownik pseudonimów pisarzy i dziennikarzy, 1976–1989*. Warszawa: Wydawnictwo IBL, 1995.
- Wątróbski, Leszek, oprac. *Księga Jubileuszowa Uniwersytetu Szczecińskiego 1985–2015*. Szczecin: Volumina.pl Daniel Krzanowski, 2015.
- Wierzbicki, Tadeusz. „Kadencje rektora Kazimierza Jaskota (1985–1989)”. W: *Uniwersytet Szczeciński na przełomie wieków i czasów, 1985–2010*, red. Włodzimierz Stępiński, Waldemar Tarczyński. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2010.
- Zbigniew, Puchalski, red. *Uniwersytet Szczeciński – fakty i refleksje*. Szczecin: Wydawnictwo Dokument, 2005.
- Żurawski, Krzysztof. „Grot”, „Obraz”, „Z Podziemia”... *szczecińskie wydawnictwa drugiego obiegu*. Szczecin: Wydawnictwo Publisher’s, 2005.

### Artykuły prasowe

„Kalendarium”. *Peryskop, Pismo Studentów i Absolwentów Szczecińskich Uczelni* 1 (1985).

„Na Uniwersytecie Szczecińskim. Jazgot i Homa”. *BiS* 11/12 (1985).

„Uniwersytet w Szczecinie!?”. *Półgębkiem. Tygodnik NZS WSP* 12 (1981).

Amicus. „Komu potrzebny jest uniwersytet w Szczecinie?”. *Peryskop. Pismo Studentów i Absolwentów Szczecińskich Uczelni* 1 (1985).

Biały. „WSP w drodze do uniwersytetu”. *Obecność* 13 (1985).

Bis. „Finis Academiae?”. *BiS* 1 (1986).

CT. „Uniwersytet Szczeciński – cieszyć się czy nie?”. *Obraz* 8 (1984).

J. Szary. „O uniwersytecie bez emocji”. *Obraz* 1 (1985).

M. Kot. „Miłe zaproszenie”. *Obraz* 6 (1984).

Obserwator. „Perspektywa Uniwersytetu Szczecińskiego”. *Obraz* 6 (1984).

### Abstrakt

Historia powstawania Uniwersytetu Szczecińskiego w latach 80. XX w. nierozzerwalnie związana jest z ówczesną sytuacją polityczną i ostrym konfliktem mającym miejsce w całym państwie, ale występującym też na Pomorzu Zachodnim i w Szczecinie. Okres powstawania znacząco wpłynął więc na ostateczny kształt szczecińskiej uczelni w 1985 r., która z powodu mocnego uzależnienia jej władz od struktur partyjnych oraz deklarowanej przez nie ideologicznej bliskości z PZPR nazywana była „czerwonym uniwersytetem”. Obraz ten nie był odzwierciedlany w oficjalnych massmediach, za to mocno zakotwiczył się na łamach pism drugoobiegowych, wydawanych poza cenzurą przez ówczesną opozycję. Waler niezależności, powodował, że autorzy piszący do wydawnictw bezdebitowych mogli prezentować nieoficjalną twarz powstającej uczelni, swobodnie poddawać krytyce działania władz, które uznawali za szkodliwe dla idei uniwersytetu w Szczecinie. Mimo toczącej się wówczas bezpardonowej walki politycznej, na ogół nie kontestowano potrzeby powstania uczelni, natomiast sposób jej tworzenia przez władze był mocno deprecjonowany. Poddanie tego obrazu weryfikacji może pozwolić na pełniejsze ukazanie kulisów powstawania i początków Uniwersytetu Szczecińskiego.

### The road to the „red university”. The creation of the University of Szczecin as seen by Szczecin's underground press (1984–1985)

### Abstract

The history of the University of Szczecin's foundation in the 1980s is inextricably linked to the political situation of the time and the acute conflict taking place nationwide, but also

present in West Pomerania and Szczecin. Thus, the period of its foundation significantly influenced its final form in 1985, which, due to the heavy dependence of its governing body on party structures and its declared ideological closeness to the Polish United Workers' Party (PZPN), was called a "red university". This image was not reflected in official mass media, but firmly anchored in the pages of underground magazines published uncensored by the dissident opposition of the time. The value of independence meant that authors writing for underground publications were able to portray the unofficial face of the emerging university, freely criticizing the actions of the authorities, which they considered detrimental to the idea of a university in Szczecin. Despite the ruthless political struggle at the time, the need for its establishment was generally not contested, while the manner in which it was created by the authorities was greatly disparaged. By subjecting this image to scrutiny, it may be possible to give a fuller picture of the backdrop to the foundation and beginnings of the University of Szczecin.

#### Cytowanie

Tomasz Ślepowroński, „Na drodze do »czerwonego uniwersytetu«. Powstanie Uniwersytetu Szczecińskiego w świetle opinii szczecińskiej prasy podziemnej (1984–1985)”. *Przegląd Zachodniopomorski* 37 (2022), 66: 287–314, DOI: 10.18276/pz.2022.37-13.